



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 03.06.2020 r.

Nr 21 (635)

1182. spotkanie

Marek Szajerka

Grudziądz. Od miasta – klasztoru do zamku. Pierwowzór cysterski zamków krzyżackich w Prusach z 1 poł. XIII w. (Cz. 6)

Motto:

*„Terytorium zamku obejmowało miasto Grudziądz
[Das Schloßgebiet umfasste die Stadt Graudenz]”*

Xaver Froelich, 1868 r.

III. Praca X. Froelicha, *Dzieje powiatu grudziądzkiego z 1868 r.*, jako źródło historyczne. Ciąg dalszy.

s. 98. Wielki mistrz Konrad von Jungingen potwierdził w 1401 r. uprawnienia sądownicze kościoła św. Jerzego dla grudziądzan¹. W ratuszu grudziądzkim nie było

¹ W *Słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej*, s. 9, sens tego dokumentu jest wypaczony. Cyt. 1401 w. m. Konrad v. Jungingen zezwala na zmianę granic m. i włączenie doń kościoła Ś. Jerzego i szpitala zakaźnego (Fr. 1, 97). Dokument dotyczy obszaru sądownictwa a nie zmiany granic miasta. Oto jego treść wg tłumaczenia A. Wolnikowskiego (Froelich X., *Geschichte des Graudenzzer Kreisses* [*Historia powiatu grudziądzkiego*], s. 98.:

7. Dokument de 1401 o podtrzymaniu starej granicy jurysdykcji.

Ja brat Conrodt von Jungingen, wielki mistrz Zakonu Braci Hospitla St. Maria Domu Niemieckiego w Jerozolimie oznajmiamy wszystkim wiernym naszym mieszkańcom naszego miasta Grudencz, który ten list widzą lub słyszą czytany, że stawili się u nas nasi współbratujący, nasi wierni mieszkańcy z woli przyszłych nypadków, które mogą powstać i według wskazówek głównego listu, który nam przynieśli, dla miasta sądownictwo sprawować ma kościół św. Jerzego i dom chorych przed miastem położone, tam gdzie stoi gemüwerte Stock na stałe i dla wygody ta strona kościoła św. Jerzego z domem dla chorych bliżej miasta pobudowano. W trosce o swoje prawa i sądownictwo, aby nie były na przeszkodzie, kościół i dom dla chorych proszą pokornie o powtórne zado-kumentowanie w tym liście na wieczne czasy, aby nie robiono żadnych przeszkód.

sali sądowej, ani aresztu. Sądy odbywały się około 300 m na południe od murów miejskich, w okolicy obecnych ulic Rybackiej i Marcinkowskiego. Zapewne jest to kontynuacja lokalizacji sądu z czasów przedkolacyjnych miasta. Lokalizacja sądu koresponduje z hipotezą ks. Władysława Łęgi o kościele św. Jerzego, jako pierwszym kościele parafialnym dla grudziądzan².

s. 98-99. Zezwolenie wielkiego mistrza Michała Kochmeistra na założenie wodociągów w Grudziądzu z 1415 r. Z treści tego dokumentu wynika, że dopiero w 1415 r. Zakon zrzekł się na rzecz miasta kwartału południowo-wschodniego, czyli między obecnymi ulicami Klasztorną oraz Szkolną a także części fosy po stronie południowo-wschodniej. Jest to kolejne zaprzeczenie dotychczasowej tezy o istnieniu zamku krzyżackiego wyłącznie na Górze Zamkowej. Przy dotychczasowym założeniu, podtrzymywanym też w pracy K. Zielińskiej-Melkowskiej, ten obszar powinien należeć do miasta już od lokacji w 1291 r. Tak jednak nie było. Dokumenty świadczą, że kwartały południowe Zakon przekazywał miastu stopniowo: w roku 1345 r. kościół św. Ducha, l. 1346-1351 spichrze nad Wisłą, 1415 r. kwartał południowo-wschodni. Te nadania podważają tezę o lokacji Grudziądza w 1291 r. w obrębie murów miejskich. Gdyby tak było, miasto nie musiałoby od Zakonu wykupywać w 1415 r. tego kwartału celem budowy wodociągów. W przyziemiu wewnętrznego południowo-wschodniego muru kurtynowego oraz wieżycze wodociągowej (zwanej też: *Wasser Kunst, Sztuka Wodna, Wieżyczka Mikołaja Kopernika*) znajdują się typowe cegły romańskie. Identyczne cegły jak w przypadku przęsła Mostu Bramy Toruńskiej, jego dolnego łuku, zastosowano min. w: ścianie zakrystii kościoła św. Mikołaja; ścianie południowej kościoła p.w. ś. Franciszka Ksawerego³.

s. 99. Przywilej króla Kazimierza Jagiellończyka z 1472 r. dotyczący łaźni. Dokument ten ma bardzo duże znaczenie dla badań nad historią zamku, jego zagospodarowania przestrzennego. Na przedzamczu od czasów krzyżackich, jeszcze przed 1313 r. była wspólna łaźnia dla zamek i miasta. Król podarował tę łaźnię mieszczą-

Po przejrzaniu ich pokornej prośby z radą i wola naszych braci współtrządzących, że sądy naszego miasta mają się odbywać tam, gdzie jest murowane piętro przy kościele św. Jerzego i domu dla chorych od dawna jest położone, jak to wynika z listu głównego, który dawniej był nadany. W ten sam sposób wszystkie inne rzeczy w głównym liście przypieczętowane po wieczne czasy mają być stosowane. Dla wiecznej pamięci i utrwalenia tych rzeczy zawiesiliśmy pieczęć do tego listu, który nadany został z naszego domu w Marienburg w Roku Pańskim 1401 w dzień św. Jakuba Apostoła (25.07.1401).

Świadcami są nasi kochani czcigodni bracia: Wilhelm von Helfensteyn – wielki komtur, Wernber von Tettingen – wysoki marszałek, graf Conradt von Kyburg – najwyższy szpitalny i komtur w Elblągu, Job. Rumpenbeym – wielki szatny i komtur w Christburg, Borchart von Wobeke – Treseler, graf Johan von Seyne – komtur w Grudencz, pan Arnold Stapil – nasz kapelan, Mathis Bebwern i Arnold von Baden – nasz kompan, Petrus i Nikolaus – nasi pisarze i dużo innych zacnych ludzi.

² Sąd wiejski w dobie Piastów nie zasiadał we dworze dziedzica, ale u soltysa, plebana, w karczmie lub chacie kmiecia a wykonywał nad kmieciami jurysdykcję cywilną i wojskową. Zob. Z. Gloger, *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*, T. 4, Warszawa 1972, s. 204.

³ Ścianę poniżej ul. Ratuszowej odsłonięto w trakcie osuszania fundamentu. W 2006 r. Do ściany prawie przylegała budowla, której nie badano archeologicznie, również z identycznych cegieł.

nom. W dokumencie zaznaczył, że nabył prawa do połowy zamku⁴. Odczytanie, że zamek grudziądzki posiadał więcej, aniżeli jednego właściciela pozwala lepiej zrozumieć jego rozplanowanie. Niewątpliwie zamek wysoki należał do króla a wcześniej do Krzyżaków, ale już sprawa kwestia własności na przedzamczu południowym jest skomplikowana.

s. 100-108. X. F. przedstawił kwestie gospodarcze związane z utrzymaniem zamku w czasach krzyżackich i nowożytnych⁵.

s. 101. Na wstępie X. F. bardzo lakonicznie opisał wygląd zamku⁶. Wyodrębnił jednak kaplicę zamkową z zabudowy domu konwentualnego⁷. W historiografii po 1945 r., w następstwie badań H. Jacobiego przyjęto, że kaplica była na pięttrze skrzydła południowego.

s. 102-103. Strony te zawierają m.in. informację o dziedzińcach zewnętrznych zamku w XIV i XV w. Zakon posiadał w 1438 r. trzy młyny na zewnętrznym dziedzińcu (*Außenhöf*). Oprócz tego trzymano tam bydło rogate. Część stada należała do Zakonu. Specjalne obory dla bydła znajdowały się w Rządzu, Tuszewie i Lubieniu. Z inwentarzy krzyżackich wynika, że teren młynów zamkowych na obecnym Kanale Trynka a wg przywilejów lokacyjnych z XV-XVI w. na rzece Osie był przedzamczem, czyli integralną częścią zespołu zamkowego.

s. 103. W 1438 r. miasto płaciło Zakonowi czynsz miejski w wysokości 19 marek i 5 denarów.

s. 103-108. Na podanych stronach X. Froelich opisał sytuację gospodarczą zamku w czasie polskiego panowania.

s. 105. X. F. nie znalazł potwierdzenia, by na zamku grudziądzkim wszyscy starostowie mieli swoją siedzibę. Tylko nieliczni tu rezydowali.

s. 106. W 1664 r. terytorium zamku obejmowało miasto Grudziądz.

⁴ Cyt. z dokumentu: *Po osobistym nabyciu praw do połowy zamku przez nas osobiście, z królewskiej życzliwości odstępujemy miastu Grudziądz i ich mieszkańcom darujemy i nadajemy jako nieodwołalny dar z wszelkimi prawami i tytułami aby można łaziebników mianować i dysponować tak jak się okaże najbardziej celowe i korzystne. Tę łaźnię zwalniamy od wszelkich czynszów i podatków.*

⁵ Wg obecnego stanu badań najpełniejszy obraz sytuacji gospodarczej komturstwa grudziądzkiego przedstawiła A. Życzyńska. Zob. A. Życzyńska, *Dzieje średniowiecznego Grudziądza do 1411 r.* Praca magisterska napisana na seminarium z historii średniowiecza pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Czacharowskiego. Instytut Historii i Archiwistyki UMK, Toruń 1992; A. Życzyńska, *Komturstwo grudziądzkie na przełomie XIV i XV w.* RG, T. 12: 1996 s. 9-23.

⁶ Cyt.: *Zamek grudziądzki, po którym obecnie jeszcze pozostała wieża i część okrażającego muru, został około 1299 r. pobudowany i składał się z domu konwentualnego i przedzamcza, do którego dostęp był przez most zwodzony, z kaplicy zamkowej i odpowiednich zabudowań gospodarczych. Część zamku a zwłaszcza ta, gdzie mieściła się komnata komtura, opadła 10 lipca 1388 r. do Wisły.*

⁷ Podobnie uczynił lustrator zamku w 1739 r. opisując m.in. dachy: *Dachy na zamku złe miejscami, osobliwie nad ekonomią i nad gankiem przy kaplicy, podczas dreszczów znacznie zaciekają. Nad pałacami dachy dobre.* Zob. A. Wolnikowski [wyd.], *Inwentarz starostwa grudziądzkiego z r. 1739.* Grudziądz 1963, s. 13.

s. 106. Powołując się na wizytację kanonika Strzesza z 1667 r. X. F. podał, że kaplicę zamkową zbudował wielki mistrz Gottfryd von Hohenlohe⁸.

s. 107. Wg lustracji zamku z 1765 r. zamek był już w częściowej ruinie. Zapadły się gdanisko od strony Wisły oraz chór kaplicy zamkowej. W kwietniu 1795 r. kapitan minerów v. Krohne rozebrał dach kaplicy. Część materiału budowlanego przekazano na remont wieży kościoła św. Mikołaja.

s. 108-127. Strony zawierają rozdział trzeci, dotyczący kościołów, wyznań, zakonów i szkolnictwa.

s. 108-109. Z przedstawionego przez X. F. streszczenia dokumentów z 1307 r. i 1345 r. wynika, że nie dotyczą one kościoła św. Mikołaja⁹. Kościół św. Jerzego, jeszcze w 1533 r. był kościołem parafialnym a patronat nad nim sprawował król¹⁰.

s. 109. 1382 r. Założony został dom ratowniczy dobrowolnego ubóstwa dla biednych dzieci, jako fundacja rajcy Bartłomieja Herwesta i jego żony Katarzyny. Precyzyjna lokalizacja nie jest obecnie możliwa. X. F. zasugerował, że powstał on obok kościoła św. Mikołaja.¹¹

⁸ Wielki mistrz Zakonu od 1297 r. Zob. S. Józwiak, *Centralne i terytorialne organy władzy zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1410. Rozwój – Przekształcenia – Kompetencje*, Toruń 2001, s. 85.

⁹ Cyt.: 1. Dokument miasta Grudziądza z 1 czerwca 1307 r., w którym consules et scabini civitatis Grudentz una cum nostris concivibus (rada, ławnicy i razem z mieszczanami) poświadczają, że Conrad zwany Schorn w czasie zgonu przeznaczył 20 grzywnien w denarach dla pożytku miasta, z tym zastrzeżeniem, że co roku w święto św. Marcina księdzu Lutheger i jego następcom w Grudziądzu wypłaci się 2 grzywny na odprawienie mszy zadusznej.

2. Dokument tego samego rodzaju z 1345 r. „di mychel vrankinbayns getiten, borgmeisters zu Grudentz, Sydils von der linou [z linii] swego kompana heineckien schoenbrucke, Nikolaus lindenau vn Herbst siner kumpane „także z rady”, gdzie było nadanie jednej chełmińskiej marki z strony pana Nikolaus von Elnis do fary na odprawienie mszy za duszę, pożaru miasta, usunięcie dotychczasowego proboszcza z kościoła Św. Ducha i wybór Mikołaja Frankenhaym, prawdopodobnie krewnego burmistrza, na duchownego obydwu kościołów przewidziany jest. (Zob. X. Froelich, s. 108-109).

¹⁰ *Acta Tomiciana*, Tomus Quintus Decius MCMLVII, Vratislaviae – Cracoviae, s. 116, 120, 192. Zbiór źródeł zawiera listy biskupa chełmińskiego Jana Dantyszka do biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego. Z listów wynika, że w 1533 król Zygmunt Stary wyraził zgodę na obsadę probostwa tego kościoła. Jest to dowód źródłowy, że nie było podporządkowania kościoła św. Jerzego kościołowi św. Mikołaja w średniowieczu.

¹¹ Cyt.: 3. Dokument de 1382 o domu ratowniczym dobrowolnego ubóstwa obok kościoła głównego św. Mikołaja.

W imię Boże Amen. Do wiadomości wszystkim, którzy ten list widzą lub słyszą czytany. Do wiadomości siedzącej rady), że czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego zacna żona Katherina, również czcigodna, oddają dla biednych dzieci dom, w którym mieszkają z dobrowolnego ubóstwa na wieczny testament także i dla dzieci, które tam zostaną skierowane dla duchowego życia i w obecności rady obowiązuujemy się, że nic za to nie pobierzemy ani my, ani nasi następcy. Także ten sam czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego zacna żona Katherina postanawiają, aby tam były siostry, lecz nie z własnej woli, lecz według postanowień rady. O tym są poinformowani czcigodni radni Michil Blandow burmistrz i Heynecke Schoenbrucker, Sydel von der Lynaw i Johannes Breslaw, Johannes von der Mocker i Claus Lyndenaw. Dla wiarygodnego uznania tego listu zawiesili-*

s. 109. Zapewne niedoceniony dokument wielkiego mistrza Konrada von Jungingena z 1404 r., dotyczący kolejności odprawiania nabożeństw w kościołach Św. Ducha i św. Jerzego¹². Wg tego dokumentu w hierarchii ważniejszy był kościół Św. Ducha w obrębie murów, zapewne zbudowany przez Krzyżaków.

s. 110 - 111. W przytoczonym przez X. F. dokumencie z 1533 r. , dotyczącym nabycia majątku Łysakowo przez radę miejską pierwszy raz pojawia się wezwanie kościoła św. Mikołaja oraz jego proboszcza Pawła Andrzeja. Z umowy wynika, że w skład parafii św. Mikołaja wchodziły dwa kościoły. W tym samym roku, jak to wynika z listów biskupa Jana Dantyszka, kościół św. Jerzego był parafią miejską¹³.

s. 112. 15.09.1618 r. w następstwie wylewu Wisły uległ zniszczeniu kościół św. Jerzego. Kościół tego już nie odbudowano. 7.02.1624 r. król Zygmunt III Waza powiadomił radę miejską o przekazaniu opuszczonego kościoła Św. Ducha benedyktyńkom.

s. 113-116. X. F. opisał kościół św. Mikołaja i jego majątek w XVII-XVIII w. Wśród wielu majątków posiadał też ten kościół hospital przy Bramie Kwidzyńskiej¹⁴. Rozbudowana była również obsada personalna kościoła św. Mikołaja. Było

śmy pieczęć . W r. 1382 w dniu św. Tomasza (21 grudnia) po Narodzeniu Chrystusa. (Zob. X. Froelich, s. 109).

¹² Cyt: 4. Regulowanie de 1404 służby Bożej w kościele Św. Ducha i św. Jerzego.

Ja brat Conrad von Jungingen wielki mistrz niemieckiego zakonu oznajmiam i objawiam wszystkim, którzy ten list widzą, słyszą lub czytają, że czcigodny duchowny brat Wilhelm von Helfenstein, komtur zu Grudentz [Grudziądz] uzgodnił pomiędzy proboszczem Grudziądza i samym miastem, aby z odprawianych mszy codziennie i wieczorem na dzień św. Jerzego. Po pierwsze: wszystkie ofiary, które na św. Jerzego, czy to wosku, który ma zostać złożony dla kościoła św. Jerzego, aby mógł być oświetlony.

Także nie wolno żadnej skrzynki na ofiary do tego kościoła lub na cmentarz stawiać a ta skrzynka, która teraz stoi, ma stać dla panów biskupów.

Także mszę św. Do św. Jerzego ma się odprawiać po mszy do Św. Ducha o czasie na który wypada. Także rada miasta Grudentz zobowiązana się księdzu wymienionego miasta rocznie 10 marek dawać na św. Marcina i to wykonać z pewnych spadków (t. j. majątków ruchomych), aby wystarczyło księdzu po wieczne czasy. Także ma się dać księdzu pomieszczenie (poza jego mieszkaniem), jako podwórze na drzewo, lecz nie wolno tam żadnych zabudowań stawiać.

Także kapelan, którego rada na św. Jerzego [do kościoła św. Jerzego] otrzyma, ma być księdzu pokorny i posłuszny a we wszystkich sprawach uczciwych, prawych, jeżeli będzie księdzu przeciwny, ksiądz ma wnieść zażalenie do rady, która kapelana pouczy. Jeżeli jest taka sprawa, że kapelan urzędu nie składa, natenczas ma dostać urlop (zwolnienie) i innego się poszuka. Dla pewności tych spraw przyniesiliśmy naszą wewnętrzną pieczęć, który pisano w naszym domu Lype (Lipinki, koniec listopada 1404 r., t. j. w najbliższą sobotę przed św. Katarzyną po Narodzeniu Chrystusa). (Zob. X. Froelich, s. 109-110).

¹³ *Acta Tomiciana*, s.116, 120, 192.

¹⁴ X. Froelich, s. 114. *Warto tu zauważyć, iż w przypadku szpitali, razem ze schroniskiem dla dzieci, prowadzonym przez zgromadzenie siostr dobrowolnego ubóstwa, trzy były w obrębie murów miejskich i jeden św. Jerzego poza murami miejskimi. Dwa szpitale były przy samych bramach, po stronie południowej przy Bramie Toruńskiej szpital Św. Ducha i po stronie północnej przy Bramie Kwidzyńskiej (Łasińskiej) szpital kościoła św. Mikołaja oraz w pobliżu Bramy Zamkowej siostr dobrowolnego ubóstwa.*

dwóch wikarych, z których jeden był komendariuszem oraz dwóch przełożonych kościoła¹⁵

s. 116-117. X. F. opisał historię zakonu benedyktynek w Grudziądzu, sprowadzonych w 1624 r. z Torunia. W przypadku terenu klasztoru benedyktynek na uwagę zasługuje lakoniczność informacji o tym terenie w historiografii XX-XXI w. Za X. Froelichem odnotowuje się pożar miasta w 1341 r. i rzekome połączenie kościoła z kościołem św. Mikołaja w 1345 r. Informacja o szpitalu w średniowieczu i następnie w historiografii jest przeskok do roku 1569, kiedy to 15 kwietnia król Zygmunt August przekazał świątynię protestantom¹⁶. Potem już szczegółowo jest znana historia klasztoru benedyktynek od 1624 r.

s. 117. X. Froelich zawarł krótką informację o kościele św. Jerzego i szpitalu na Rybakach. Ustalenie praw własności po kościele, który uległ zniszczeniu w 1618 r. w następstwie powodzi, trwało do 1782 r. Wg wizytacji kościelnej z 1799 r. znajdowało się w okolicy dawnego kościoła 5 gospodarstw rolnych, które przynosiły księdzu kościoła św. Mikołaja 46 florenów dochodu z czynszu¹⁷.

s. 117-118. Na podanych stronach X. F. zawarł lakoniczną informację o kościele ewangelickim na Rynku, zbudowanym w 1784 r. przez króla pruskiego Fryderyka Wielkiego.

s. 118-124. X. F. przedstawił historię zakonu jezuitów w Grudziądzu w l. 1622-1781¹⁸.

s. 124-125. X. F. zawarł lakoniczną informację o fundacji klasztoru reformatów na terenie rządowym około 1750 r. Lokalizacja klasztoru za Bramą Kwidzyńską dodatkowo potwierdza fakt, że ten teren nie należał do miasta¹⁹.

s. 125. X. F. podał informację o rozwiązaniu w 1584 r. zgromadzenia księży Grudziądzu. Zgromadzenie to przekazało miastu za rentę kościół i szkołę.

s. 125-127. X. F. podał dodatkowe informacje o szkolnictwie na terenie miasta.

s.127. Rozdział czwarty zawiera informacje o sejmikach generalnych Prus Królewskich, zwołanych do Grudziądzu w l. 1573-1730. Z podanych informacji wynika,

¹⁵ X. Froelich, s. 116.

¹⁶ Tamże, s. 111.

¹⁷ W 2019 r. opublikowałem artykuł: Rytuał *actum profanum* w obrzędzie łacińskim dla kościoła parafialnego św. Jerzego w Grudziądzu, z 15 września 1618 r. Tło historyczne. BKMDG, Rok XVII: 2019, nr 22 (599) z dn. 04.09.2019 r., ss. 12. od 15.09.1618 r. kościół p.w. św. Mikołaja formalnie stał się też kościołem parafialnym. Zwyczajowo był już nim kilkadziesiąt lat wcześniej.

¹⁸ Historia zabudowy kolegium jezuitskiego zostanie przedstawiona w dalszej części tego studium, ponieważ ściśle wiąże się z historią zabudowy zamku. Jezuita nie zbudowali kolegium i kościoła na surowym korzeniu, ale dokonali adaptacji wcześniejszych budynków dla swoich potrzeb.

¹⁹ Brak własności miejskiej po stronie północnej za Bramą Kwidzyńską (Łasińską), klóci się z powszechną interpretacją przywileju lokacyjnego z 1291 r. i jego potwierdzeń z XV i XVI w., iż pomiar miasta rozpoczął się od Bramy Łasińskiej w kierunku ujścia Osy koło Zakurzewa.

że organizacja sejmików była bardzo ważnym źródłem dochodów mieszkańców Grudziądza²⁰.

s. 127-134. W rozdziale piątym, X. Froelich przedstawił funkcjonowanie samorządu miejskiego w latach 1438-1772.

s. 127-128. Obszar miasta w obrębie murów nie był wolny, tak jakby to wynikało z interpretacji przywileju lokacyjnego. Za użytkowanie tego obszaru, podobnie jak za ogrody zamkowe mieszczanie musieli płacić Krzyżakom a następnie polskim starostom dzierżawę. W 1438 r. dzierżawa za miasto wynosiła 19 marek, przeprawa promowa 27 marek i za użytkowanie ogrodów zamkowych 115 marek. W czasach polskich, w l. 1603-1623 ogólny czynsz za miasto i ogrody wynosił od 24 florenów do 35 florenów i 20 groszy. W 1765 r. miasto płaciło do zamku dzierżawę 35 florenów i 15 groszy oraz dodatkowo za połów na Wiśle 95 florenów. Z innymi dzierżawami miasto płaciło wówczas do zamku 271 florenów rocznie²¹.

s. 128-129. X. F. przytoczył m.in. przepisy hodowlane, które określały maksymalną ilość posiadanego inwentarza. Np. właściciel domu mógł mieć maksymalnie latem 6 krów. Miasto zatrudniało miejskiego pastucha. Tak jak w innych miastach bardzo rygorystyczne były przepisy odnośnie warzenia i sprzedaży piwa.

s. 130. Na stronie tej na uwagę zasługuje brak informacji o punkcie sprzedaży piwa na obecnym Rynku. Punkty sprzedaży były na Rynku Zbożowym przy Bramie Toruńskiej, pomiędzy szpitalem i straganem miejskim²² oraz przy bramach Kwidzyńskiej (Łasińskiej) i Bocznej.

s. 134-139. W rozdziale szóstym X. F. przedstawił stan demograficzny miasta w l. 1480-1817 oraz rozmieszczenie punktów handlowych na jego terenie.

s. 134. Wg najstarszej księgi sądowej z lat 1480-1505 mieszczanie mieli swoje posiadłości przy ulicach Szewskiej, Łasińskiej oraz Przy Kole (*am Ringe*)²³. Zasiedlenie

²⁰ Cyt.: *Dla daleko mieszkających postów, dla królewskiego posta i dla dygnitarzy już wcześniej zamawiało się dom zajezdny. Niektóre zestawienia z strony rady wykazują, że w ogóle miasto dysponowało 150 różnymi kwarterami, z których biskupi warmiński i chełmiński dla siebie, służby i świty zajęli 5-6, wojewodowie 3-4. Konie i wozy znalazły schronienie poza miastem, które najęściej było miszerne. Istniejące spisy zasiedziały i na sejmik się zjeżdżającej szlachty 90-119 było. W roku 1730 wynosiła liczba szlachciców z chełmińskiego województwa 32, wśród nich byli członkowie rodzin szlacheckich Pivnicki, Leski, Działyński, von Kalkstein Stolinski, Dąbski, Kitnowski, Czapski, Baierski, Karwat, Kleszczyński, Chelstowski, Bagniewski; z województwa malborskiego 24, wśród nich hrabiowie Schlieven i Bielinski; z palatynatu pomorskiego było 22, poza tym z okręgu świeckiego 29, z okręgu tucholskiego 2, z okręgu człuchowskiego 4, z okręgu puckiego 2. Jako lokal na posiedzenie był w użytku kościół katolicki i ratusz. Z powodu konfliktu powstałego pomiędzy szlachta a małymi miastami odbywały się przez pewien czas posiedzenia w przedsiönku kolegium jezuitckiego. W roku 1670 na skutek silnej zimy w dniu 30 stycznia rozpoczęły sejmik w ratuszu zmuszony był przenieść się do przylegającej szkoły i tam obrady dalej prowadził.* (X. Froelich, s. 127.)

²¹ Dla obecnych tu rozważań nie jest istotna wielkość czynszu, ale fakt jego płacenia do zamku.

²² Jest to obecna ul. Wodna.

²³ Lokalizacja *am Ringe* w świetle pracy X. Froelicha nie jest taka jednoznaczna. Badacz sugeruje, że może to dotyczyć obecnego Rynku. Równie dobrze może to dotyczyć Placu Miejskiego

miasta w świetle tej księgi jest bardzo skromne. Tylko dwie ulice i prawdopodobnie przy placu.

s. 135. To słabe zaludnienie odpowiada ilości mieszkańców. X. F. zauważył, że ilość mieszkańców w latach 1480-1505 była początkowo nikła i posiadała tendencję wzrostową. W podanym okresie odnotowano około 200 nazwisk. Przymuszczałnie na początku XVI w. Grudziądz mógł liczyć około 500-700 mieszkańców.

s. 135-136. X. Froelich przedstawił rozmieszczenie straganów w Grudziądzu. Pownownie Rynek w świetle tego zestawienia nie odgrywał głównej roli. Centrum handlowe miasta było poza murami miejskimi, na Rynku Zbożowym²⁴.

s. 137-139. W 1772 r. w Grudziądzu, w obrębie murów mieszkały 1204 osoby. W tej liczbie było 206 mężczyzn, 203 kobiety, 380 dzieci, 220 dziewcząt służących i 195 czeladników. W mieście znajdowało się 130 krów, 2 buhaje, 117 koni, 128 owiec u rzeźników i 202 świnie²⁵.

w kwartale południowo wschodnim, obecnie parking ośrodka zdrowia, wjazd od strony ul. Szkolnej. Od 1415 r. przy placu tym było koło wodne.

²⁴ Cyt.: *Najstarszy rejestr czynszów z roku 1504 wylicza 14 spichrzy, pomiędzy innymi kilka murowanych, które 20 szylingów czynszu a z pozostałe 16 szylingów czynszu przynosiły, 9 straganów około ratusza, 4 stragany przy kościele Św. Ducha, 2 stragany przy Bramie toruńskiej, 15 majątków gruntowych przy Fischergasse [ul. Rybackiej], ein Kompanhaus [dom towarzyski], garbarnie i stodoły za Kamiennym Mostem na zewnątrz Bramy Toruńskiej, w tym samym miejscu także staw dla kaczek. W roku 1506 27 osobom czynszowym w mieście wyliczono podatki, które wprowadzono dla wielu działek, m.in. dla spichrzy, stodoł, ogrodów i móg przy „wąskich uliczkach”, dalej 12 gruntów za auf der Steinbrücke (Thorner Vorstadt) [Mostem Kamiennym (Toruńskie Przedmieście)], 12 przy Białym Krzyżu, 17 przy ul. Rybackiej, 6 piekarze, 10 rzeźnicy i przedtem wspomniane stragany przy ratuszu, Św. Duchu, 3 przy Toruńskiej i jeden przy Wiślanej albo Wodnej Bramie przedtem wspomnianym straganom przy ratuszu.[...] Według rejestru czynszów z roku 1608 płaciły stragany czynsz półrocznie. Od trzech straganów przy ratuszu, 6 przy Bramie Łasińskiej, 12 przy kościele Św. Ducha, 2 przy Bramie Toruńskiej, 3 na Rybakach i 1 przy cmentarzu. 7 rybaków płaciło, każdy po 2 marki Wasserzins [czynszu wodnego]. Czynsz gruntowy płacili 16 spichrzy i jedno puste miejsce spichrzowe, 33 stodoł i ogrodów, 10 domów garbarskich i 18 ogrodów szarawarcznych. 3 słodownie znajdowały się przy Toruńskiej Bramie, przy ul. Szeńskiej i przed miastem i przynosiły ta pierwsza 67 marek, druga 112 marek, trzecia 29 marek zysku. Dwa browary, z których jeden am Ringe [przy kole], razem przynosiły zysku 189 marek. Z Brunnengeld [pieniędzy studziennych] było wpływu 280 marek, z wypasu bydła na łące 91 marek, z dzierżawy piwnic na wino 326 marek, opłata targowa na 3 jarmarkach 301 marek, za miejsca sprzedaży mięsa 56 marek, z stodoły cegielnianej 178 marek i poza tym przeciętny zapas około 30 000 cegieł i 1500 dachówek dla potrzeb miejskich. (Zob. X. Froelich, s. 134-135). Analizując rozmieszczenie straganów w mieście trzeba wziąć pod uwagę fakt, że pierwsza znana informacja o ratuszu na Rynku pochodzi dopiero z roku 1592.*

²⁵ X. Froelich, s. 137.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.